GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nro. 61.

w Srodę dnia 2. Sierpnia Roku 1815.

OGŁOSZENIE.

Zdarzył się przypadek, iż osoby udaiące fałszywie, że w byłém woysku Polskiém służyły, korzyści postępnym nabywały sposobem.

Chcąc tego na przyszłość uniknąć, a oraz zapobiedz, ażeby dobrotliwe zamiary N. Króla dla aktualnych byłych Polskich Oficerów, niebyły podkopywane przez osoby, które sobie nienależnie znaczenie to przywłaszczaią, potrzeba, iżby wszyscy Jchmość Oficerowie z byłego woyska Xięstwa Warszawskiego, przebywaiący teraz w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, czy oni istotnie zostaią iescze w słuźbie, lub też pobieraią reformową gażę lub pensyą, i czy pobyt ich w Wielkiém Xięstwie gruntuie się na otrzymanym urłopie lub na chęci zamieszkania na przyszłość w Wielkiém Xięstwie, stawili się osobiście w przeciągu czterech tygodni u Kommendantów Powiatowych.

Wzywamy Jchmość Oficerów, których się to dotycze, do takowego stawienia się, i każdy z nich samby przypisać sobie musiał szkodliwe skutki zaniedbanego zgłoszenia się.

Poznań dnia 22. Lipca 1815.

Królewski Generał-Porucznik i dowodzący Generał w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,
v. Thümen.

Królewski Naczelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

PUBLICANDUM
tyczące się Starozakonnych mieszkańców w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém.

Zbyt wielka liczba starozakonnych mieszkańców w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém, i mnóstwo tegoż wyznania członków, nie trudniących się żadnym użytecznym procederem, stawaią na wstręcie niezwłocznemu, bez dalszego zgłębienia, przedsięwzięciu wprowadzenia ustaw, które przed niedawnym czasem na korzyść tychże Starozakonnych w starych Prowincyach Pruskich ogłoszonemi zostały.

Rząd atoli zaymie się szczerze środkami, w celu uprzątnienia przeszkód, o które zachacza się ziszczenie w tey prowincyi dobroczynnych iego względem żydostwa zamiarów; ia zaś z wdzięcznością przyimę, gdy światłe tego wyznania członki, zechcą się poufnie do mnie zbliżyć, względem obywatelskiego polepszenia swych równowierców ze mną się naradzić, i przez to postawić mnie w stanie uczynienia w tey mierze do Naywyższey Władzy wniosków, gruntownemi wspartych powodami.

Tymczasem upoważniony iestem do zniesienia utrzymuiącego się dotąd podatku od koszernego mięsa, iako haraczu od religii, niezgadzaiącego się z zasadami prawodawstwa Pruskiego.

Podatek ten z dniem dzisieyszym ustaie. Jednakże urosłe do dnia dzisieyszego zaległości, powinny bydź wniesione; podobnież tam, gdzie podatek od koszernego mięsa był wydzierżawiony, powinny bydź dzierżawcy zwrócone koszta, iakie z awansowania przezeń dzierżawy wyniknąć mogły. Te atoli koszta, maią bydź, po sporządzoney poprzedniczo likwidacyi, przez Królewską Kommissyą Regiencyiną wpierw ustanowione, a potém dopiero rozłożone; niemaią zaś bynaymniey stać się powodem do przedłużenia iescze na nieiaki czas podatku, który bezwarunkowo z dniem dzisieyszym ustaie. *Poznań* dnia 15. Lipca 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Wydany w sprawie *Jerzego Krzysztofa Ziegler w Bydgoszczy* przeciwko Ur. *Janowi Bogumiłowi Bonus*, iako Kuratorowi znikłego *Samuela Godfryda Zieglera w Toruniu*, przez Królewski W. Xiążęcy Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Bydgoskiego w dniu 26. Czerwca 1815 roku wyrok treści następuiącey:

że w skutek art. 112. Kodexu Cywilnego JPanu *Jerzemu Krzysztofowi Zieglerowi* powodowi zarządzenie tymczasowe dobrami, przez *Samuela Godfryda Zieglera* opuszczonemi za kaucyą w ilości złł. pol. 6000. przez tegoż wystawić się maiącą, oddane bydź ma, że do sporządzenia inwentarza maiątku temuż *Jerzemu Krzysztofowi Zieglerowi* teraz oddać się się maiącego, Notaryusza, Ur. *Sartoryusza*, przeznacza, i że w celu dopełnienia art. 116. Kodexu Cywilnego Sądowi Pokoiu Powiatu Toruńskiego Wydziału II. śledzenie pobytu *Samuela Godfryda Zieglera* ninieyszém poleca, —

w dopełnieniu art. 118. Kodexu Cywilnego do publiczney ninieyszém podaię wiadomości. w *Poznaniu* dnia 26. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Handel i związki tego rodzaiu w ogólności, a mianowicie z ościennémi państwami, wymagaią dla swego wzrostu naywiększey, ile można, swobody. A gdy istotną iest zasadą szczodrobliwego rządu, uprzątać wszelkie zawady, iakieby się opierać mogły wolney kommunikacyi, podaię przeto do publiczney wiadomości:

a) iż wszelkie towary fabryczne i rękodzielniane, robione w Państwach Królewsko-Pruskich, wolne od wszelkich opłat z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego do Królestwa Polskiego wychodzić, lub przez Wielkie Xięstwo do Polski przechodzić mogą,

b) i że Urzędy Celne Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, znayduiące się od strony dawnych prowincyi Pruskich wkrótce zostaną zniesione, a zatém handel niebędzie nadal przez nie uciążanym.

Zaleca się oraz ninieyszém urzędom Celnym i Konsumcyino-Poborowym, ażeby ściśle do tego stósuiąc się, wszelkiemi starały się sposoby ułatwiać w tym względzie przedsięwzięcia trudniącey się handlem Publiczności.

Poznań dnia 29. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

Poznań dnia 2. Sierpnia.

Wszystko tu iest zaięte przysposobieniami do obchodzenia z nawiększą okazałością iutrzeyszey podwóyney uroczystości.

W tych dniach ogłoszono drukiem następuiące:

PROGRAMMA

obchodu uroczystości hołdu Wielkiego Xięstwa Poznańskiego

w dniu 3cim Sierpnia 1815.

§. 1.

Wszystkie osoby Patentem z dnia 22. Czerwca r. b. i Listem Zwołuiącym z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego wezwane, zgromadzą się

dnia 1. Sierpnia

w Poznaniu, końcem wykonania przysięgi hołdu wierności, i zgłoszą się w Trybunale u wyznaczoney Kommissyi, która zrana od godziny 9 do 12tey, a z południa od godziny 3 do 7mey, w przeznaczoney do tego sali znaydować się będzie.

§. 2.

Rzeczona Kommissya z każdym, czyli osobiście za siebie, czyli iako Deputowany, lub też iako Pełnomocnik przybędzie, sporządzi krótki protokuł, którym to końcem Jchmość Deputowani złożą swe pełnomocnictwa i spisy, gdzie oraz Wszystkim przysięga hołdu wraz z Rekognicyą do przeyrzenia przełożoną zostanie. Nazaiutrz po złożeniu hołdu stwierdzą też przysięgę w dwóch exemplarzach własnym podpisem, i ieden z tych exemplarzy wraz z należną doń Rekognicyą, w dowód wykonaney przysięgi hołdu, dla własney swey zatrzymaią legitymacyi.

§. 3.

Po podpisaniu protokułu, wręczony im będzie od Kommissyi bilet, upoważniaiący ich do uczestnictwa we wszelkich obchodach, które z okazyi tey uroczystości mieysce mieć będą, służący im oraz do legitymacyi we względzie Policyinym.

§. 4.

Na Ratuszu wskazywać będą urzędnicy Policyini stancye, ieżeli kto tego zażąda, a to za mierną, ile można, opłatą.

§. 5.

Dnia 2. Sierpnia, o godzinie 7 wieczorney da się słyszeć 25 wystrzałów z dział, i dzwony wszystkich Kościołów po trzykroć się odezwą, za każdym razem po 10 minut, z przerwą zawsze 5 minut trwaiącą.

§. 6.

W czwartek dnia 3. Sierpnia świtaniem, 2 Oficerów, 4 Podoficerów, 2 doboszy i 60 ludzi, zaciągnie w pałacu Rządowym straż Królewską.

§. 7.

Zrana o godzinie 7., 50 wystrzałów z dział, i wszystkie dzwony kościołów miasta trzykrotnie w przerwach iak poprzedzaiącego wieczora, ogłoszą rozpoczynaiącą się uroczystość.

§. 8.

O godzinie 8mey odbywać się będzie nabożeństwo po wszystkich Kościołach.

§. 9.

O godzinie 9tey osada tuteysza uformuie wdłuż Gołębiey ulicy szpaler aż do głównego wniyścia, a ztamtąd aż do wewnętrznego środkowego gmachu pałacu Rządowego.

§. 10.

Od tey chwili, tylko powozy osób powołanych, rynkiem i Wrocławską ulicą aż do Gołębiey ulicy zachodzić, i ztamtąd zaraz po wysiądzeniu osób bramą Wrocławską ustępować będą, innym zaś powozom niewolno ieździć przez rynek i rzeczone ulice w czasie obchodu uroczystości hołdu.

§. 11.

Od godziny 10 do 11. zgromadzą się w kościele Pojezuickim zwołane Osoby, wszystkie Władze, tudzież Osoby inwitacyami na uroczystość wezwane, i zaymą wskazane im przez Jchmość Marszałków mieysca.

§. 12.

W chwili, gdy Pełnomocnik Nayiaśnieyszego Króla, poprzedzony od służby domowey, poydzie do Kościoła pod baldakinem, w assystencyi dwóch Marszałków, Królewskiego Gubernatora Woyskowego i Naczelnego Prezesa Wielkiego Xięstwa, Królewskich Oficerów Sztabowych i Radzców, słyszeć się da 50 wystrzałów z dział i dźwięk dzwonów przez 15 minut bez przerwy, i gdy Jaśnie Oświecony Xiążę przechodzić będzie pomiędzy woyskiem, nawczas przy odgłosie bębnów, czynione będą naywyższe honory militarne.

§. 13.

JW. JX. Biskup z Kanonikami i całém Duchowieństwem przyimie Królewskiego Namiestnika na wniyściu do Kościoła.

§. 14.

Jak tylko Królewski Namiestnik wniydzie do Kościoła, natychmiast będzie dany znak ogłosem trąb i kotłów. Po zabraniu przez Niego mieysca i danym powtórnie znaku, wszystko się uciszy i nabożeństwo się rozpocznie.

§. 15.

Po skończoném Nabożeństwie, Pełnomocnik Nayiaśnieyszego Króla zabierze mieysce na drugim stopniu tronu; Gubernator Woyskowy i Prezes Naczelny otaczać Go będą z prawego i lewego boku, orszak zaś po stronie tego, któremu wskazanym będzie.

§. 16.

Królewski Pełnomocnik mieć będzie w tém mieyscu mowę, na którą ieden z powołanych osob odpowie. Po tych mowach odczytanemi zostaną: *Królewska Odezwa*, *Pełnomocnictwo* i *Patenta*.

§. 17.

Następnie czytane będzie wezwanie do przysięgi i sama przysięga, którą Duchowieństwo położonemi na piersiach trzema palcami, wszyscy zaś inni, stawaiący osobiście lub przez Pełnomocników, tudzież Deputowani, podniesionemi w górę trzema dłonią do twarzy obróconemi palcami prawey ręki, wykonaią.

§. 18.

Po wypełnioney przysiędze mieć będzie Namiestnik powtórną mowę, po którey wzniesie okrzyk: Niech żyie Król Pruski, Wielki Xiążę Poznański! przy 100 wystrzałach z dział i ogłosie trąb i kotłów. Wśród odezwania się dzwonów, prezentowania przez woysko broni, bicia w bębny, zaintonowanym zostanie hymn: *Ciebie Boga chwalemy*. Podczas modlitwy: „*Salvum fac Regem*" da się słyszeć huk wszystkich armat.

§. 19.

Po tym obrzędzie uda się Królewski Namiestnik w powyższym porządku, a teraz i w assystencyi wszystkich powołanych osob do pałacu Rządowego, gdzie przygotowany obiad będzie.

§. 20.

Osoby nań zaproszone udadzą się do salów, które kolor udzielonego im biletu wskaże.

§. 21.

Podczas stołu sam tylko Xiążę Namiestnik spełni trzy zdrowia wśród bicia z dział, pierwsze przy 100, a drugie i trzecie, każde przy 50 wystrzałach.

§. 22.

Ubóstwo będzie częstowane.

§. 23.

Dla wywyższenia powszechney uroczystości, gmach widowiskowy i ulica przechadzkowa będą wieczorem oświecone.

§. 24.

W wieczór, dnia 4. Sierpnia, będzie bal na salach Królewskiego Pełnomocnika, na który osobne bilety zapraszaiące wydane będą.

§. 25.

Ktoby miał do uczynienia iakowe zapytanie z okazyi obchodu uroczystości hołdu, zechce się zgłosić do Podpisanego zrana od godziny 8 do 10tey.

Poznań dnia 28. Lipca 1815.

Z rozkazu JOświeconego Xięcia Jmci Królewskiego Pełnomocnika:
Jerzy Hrabia *Blankensee*.

Z Berlina dnia 27. Lipca.

Gazety tuteysze zawieraią kapitulacyą twierdzy *Maubeuge* w następuiącey osnowie. Punkta iey przełożone zostały Xięciu *Augustowi* Pruskiemu, dowodzącemu 2gim korpusem woyska, i przezeń dnia 12 zatwierdzone.

Artykuł 1. Twierdza *Maubeuge* wydana będzie w zakład N. Królowi Pruskiemu na tak długi czas, dopóki przyięty rząd od narodu Francuzkiego a uznany od mocarstw sprzymierzonych, dalszego iey losu nierozstrzygnie. (Odpowiedź. Z opuszczeniem wyrazu w zakład.)

Art. 2. Woysko N. Króla Pruskiego wniydzie dnia 15. Lipca; brama *Mons* oddana mu będzie o godzinie 2giey w nocy, brama *Francyi* około południa, skoro cała osada Francuzka wyciąguie. (Odpowiedź:

Woysko Pruskie wniydzie dnia 14. do *Maubeuge*. Brama *Mons* osadzona będzie przez nie o godzinie 8. ranney, a brama *Francyi* o godzinie 12. po odciągnieniu osady.)

Art. 3. Osada wyciągnie ze wszelkiemi zaszczytami woiennemi, bronią i sprzętami, zabieraiąc z sobą 4 armaty, iednę prochownię, 8 furgonów, 4 wozy spiżarniane z leguminami na dni 4ry, a każdy wóz z 4konnym zaprzęgiem. (Odpow. Osada wyciągnie ze wszelkiemi zaszczytami woiennemi, przy odgłosie bębnów, z rozwiniętemi chorągwiami i zapalonemi lunty. Woysko liniowe w liczbie 250 ludzi, zatrzyma swę broń. Gwardya narodowa złoży swę broń w zbroiowni. Będzie wolno osadzie udać się do woyska Francuzkiego za rzeką *Loire*; komu się będzie podobało, może poyśdź do swey rodziny. Przez wzgląd na waleczność, z iaką osada broniła twierdzy, wolno iey będzie zabrać z sobą cztery czterofuntowe działa z czterokonnym wozem prochowym. Nietylko zabrać ma z sobą legumin na 4ry dni, ale też w całey drodze opatrywaną w nie będzie. Chcącemu się udać do rodziny, udzielony będzie paszport i karta dróżna. To zaś rozciąga się tak do administracyi cywilnych iako też woyskowych. Wszyscy Oficerowie zatrzymaią swe szpady i własność prywatną. Szeregowi zatrzymaią swe tornistry, Podoficerowie i członki legii honorowey swe pałasze.)

Art. 4. Wolno osadzie udać się do woyska Francuzkiego, gdziekolwiek się toż znaydować będzie. Każdemu w szczególności wolno powrócić do domu. Oboie rozciąga się do cywilnych i woyskowych administracyi twierdzy. (Odpow. Warowane iest w poprzedzaiącym artykule.)

Art. 5. Chorzy i ranni woyskowi, będący w lazaretach, doglądani bydź maią przez cywilną administracyą lazaretową. Pobierać będą, iak dotąd, leguminy i inne potrzeby z magazynów woyskowych. (Odpowiedź: Przyznano bezwarunkowo.)

Art. 6. Własność mieszkańców *Maubeuge* będzie szanowana. Nikt niebędzie napastowanym i pociąganym za swe dotądczasowe zdania polityczne. (Odpowiedź: Również iak wyżey przyznano.)

Art. 7. Ninieysza Konwencya przepisana będzie na cztery ręce. Punkta wątpliwe tłómaczone będą na korzyść osady. (Odpowiedź: Zgoda.)

(podp.) Baron *de Latour*.

Dodatkowy artykuł: 1) Skoro ninieysza Konwencya w nayprędszym czasie zatwierdzoną zostanie, ieden Oficer sztabowy i ieden Kapitan od woyska osadowego, posłani bydź maią iako zakładnicy do główney kwatery Jego Królewiczowskiey Mci, a Pruscy Kommissarze od inżynieryi, artylleryi i administracyi woienney wpuszczeni będą do twierdzy dla sporządzenia spisu planów, map, gazet i papierów woyskowych, niemniey wszelkich innych zapasów.

2) Ośm wozów przyznaie się osadzie na słowo honoru dowódzcy, iż się w nich nic nieznayduie, coby należało do rządu, lecz tylko sama własność administracyina lub prywatna.

Działo się w obozie przed *Maubeuge* dnia 12. Lipca 1815.

(Podp.) *August*, Xiążę Pruski.

Od dolney Elby d. 19. Lipca.

Dnia 13. ruszyły w pochód z *Osnabrück* ostatnie oddziały Królewsko-Saskiego korpusu posiłkowego, który stał dotąd w tameczném Xięstwie, a ciągnie teraz do woyska Austryackiego. Król Duński żądał i otrzymał od miasta *Hamburga* zezwolenie na przeyście korpusu posiłkowego Duńskiego przez terrytorium Hamburgskie.

Od Menu dnia 21. Lipca.

Pruski General Hrabia *Gneisenau* otrzy-

mał ozdobę orderu Orła Czarnego, a razem posunięty został na stopień Generała piechoty.

Następuiące wypisy listów odebranych gońcowi Francuzkiemu, maluią teraznieyszy sposób myślenia Paryżanów.

1) Już *Ludwik XVIII.* wiazd swóy odprawił; poczciwi Paryżanie, którzy z tak wielką wyglądali dobrych Sprzymierzeńców niecierpliwością, musieli teraz znaleśdź kres swych życzeń, albowiem cały *Paryż* iest nimi zapełniony; lecz to się mniey podoba, że trzeba mieć na kwaterze i żywić żołnierza. Żaden właściciel domu nie ma mniey iak 6 ludzi, a załoga ta powiększa się aż do 50 ludzi w iednym domu. Każdemu żołnierzowi trzeba dać codziennie 2 funty chleba, 1 funt mięsa, wino, wódkę, mydło a nawet tutuń. — Smutna i twoia dola! Wkrótce wyidziesz ze służby, a to będzie nagrodą twoich tyloletnich trudów! Niczego nietrzeba nam się więcey spodziewać po naszey doszczętnie zniszczoney oyczyznie. O honorze ani pomyślić; nie ma iuż żadnego dla *Francyi.*

2) Móy miły *Gabrielu!* Ziściły się nasze smutne obawy. Otóż powtórnie w okowach poruczeni iesteśmy samowolności mocarstw sprzymierzonych. Ziechał tu *Ludwik XVIII.*; wypłacano mu się zwyczaynym haraczem obłudy, iak w Marcu *Napoleonowi.* Tymczasem sprzymierzeni Monarchowie zdaią się chcieć teraz należycie korzystać z swego zwycięztwa. Prusacy koczuią na placu Karuzelu i w ogrodzie pałacu *Luxembourg.* Na środku i przy wychodach mostów zatoczono działa, a domy prywatne napełnione są woyskowymi. Obchodzą się teraz z nami, iak gdyby w kraiu zawoiowanym. Słychać, że *Francya* zapłacić ma 500 millionów kontrybucyi, z których przypadnie 1 million na *Paryż;* lecz to wszystko nie ma żadnego wpływu na trzpiotactwa Paryżanów. Widać ich każdego wieczora w ogrodzie Tuileryiskim tańcuiących i wyśpiewuiących ulubione piosnki. — Obraz Rubensa, *Piotr na Krzyżu*, zwrócony będzie *Kolonii.* Dnia 17. przybyło do tegoż miasta przeszło 400 ieńców Francuzkich. Przeznaczeni są do robot fortecznych.

Od górnego Renu d. 15. Lipca.

Od dni kilku znayduią się w *Manheimie* inżynierowie w celu znacznego zaobszernienia szańcu Reńskiego i wyprowadzenia go aż ku *Mündenheim,* tak, iż małey twierdzy równać się będzie. Przez *Manheim* przechodziło mnóstwo Rossyiskich wozów amunicyinych. Wszystkie siły odwodowe posuwaią się naprzód.

Z Bruxelli dnia 16. Lipca.

Monarcha nasz zaszczycił Xięcia *Wellingtona*, Xięcia *Blüchera* i naszego dziedzicznego Xięcia *Oranii*, wielkim krzyżem orderu *Wilhelma*, wyniosłszy razem pierwszego na dostoyność Xięcia *Waterloo* z dotacyą 20 000 Złotych rocznego dochodu.

Do niektórych pogranicznych twierdz Francuzkich rzucaią rozpalone kule.

Z Paryża dnia 15. Lipca.

Dnia 12. od godzinny 3ciey ranney aż do 7mey ciągnęły woyska Pruskie wszelkiey broni wzdłuż lewego brzegu *Sekwany.* Jedna ich część przybyła z *Vincennes.* Tegoż dnia wyciągnęło podobnież woysko Pruskie, które w rozmaitych okręgach *Paryża* stało kwaterą u obywateli.

Cesarz Austryacki ma tu Angielską straż honorową, a Cesarz Rossyiski Pruską.

Według postanowienia Królewskiego, składać się ma przyszła administracya państwa z tayney rady i Ministrów. Do tayney rady należą Xiążęta, Ministrowie stanu i osoby, które Król do niey powoła.

Generał *Dessolles* nakazuie w rozkazie

dziennym noszenie białey kokardy. N. Król uznał ią za kolor narodowy, kiedy tak wiele departamentów dobrowolnie ią przyięły. Każden noszący inną kokardę, lub iaką ozdobę, ma bydź imany.

Paryż podzielonym będąc na 12 okręgów, ma także 12 Kommendantów, z których 6 Pruskich i 6 Angielskich.

W nocy z 8. oświecona także była kawiarnia *Montansier* w pałacu *Royal*, będąca od 3 miesięcy siedliskiem Jakobinów. Kilku zapaleńców, niemogąc tego ścierpieć, wpadli tamże, wyłamali drzwi i pogruchotali wszystko. Podaią szkodę na 12,000 franków.

Marszałek *Ney* wyiechał z *Paryża*, a Marszałek *Augereau* przybył.

Zapewniaią, że Pani *Jozefowa Bonaparte* dała się widzieć z dziećmi swemi na ostatniey operze, maiąc przypięty na piersiach potężny bukiet liliowy.

Woysko po za rzeką *Loire* niezmiernie wiele ludzi straciło przez dezercyą. Uwalniali także naczelnicy od służby, kto tylko tego zażądał. *Davoust* nalegał długo o utrzymanie troyfarbney kokardy, iako połączoney z wielkiemi pamiątkami, lecz Król statecznie prośbie tey odmawiał. (Słychać, że *Ludwik XVIII.* ma zamiar, zwinąć i rozpuścić całe Francuzkie woysko, maiące tak wielkie do *Bonapartego* przywiązanie, a natomiast z woyska Wandeyskiego utworzyć swe główne i wyborowe woysko, i wcielić do niego także osoby z pierwszego woyska, którym będzie mógł zaufać.) Xiążę *Angouleme* iest w *Tuluzie*. Generał *Bourmont* ma swą główną kwaterę w *Arras*.

Podług naypewnieyszych wiadomości, osadzili Austryacy miasto *Lugdun*. Woysko Austryackie pod dowództwem P. M. Porucznika *Latour* nie bez rozlewu krwi zaięło *Grenoblę*. Przedmieścia niezmiernie ucierpiały. Marszałek *Jourdan* obwieścił w *Besançon*, iż prowincya powinna czekać na rozkazy swego prawego Monarchy.

Upewniaią, że miasta *Chalons-sur-Marne* i *Chateau-Thierry* bardzo ucierpiały przez odpór, który woysku Rossyiskiemu dały.

Przybywaiące z *Orleanu* osoby donoszą, że po kilku chwilach burzliwych porządek został w tém mieście przywrócony.

Gdy iuż od dni kilku nie nadeszła poczta z *Chartres*, lękaią się przeto, iż w tém mieście lub okolicy rozruchy wybuchnąć mogły.

Korpus woyska Heskiego, dowodzony od Generała *Engelhard*, miał krwawą potyczkę z częścią osady z *Mezieres*, która wyszła z miasta dla bronienia przystępu do niego; atoli nieprzyiaciel ze znaczną odparty został stratą.

Dnia 12. widziano z *Bazylei* przez szkła zbliżaiące tańcuiących Francuzów na wałach twierdzy *Huningi*.

Murat znayduie się ciągle w *Tulonie*, i prosił o pozwolenie udania się do *Anglii*. Także Xiążę *Bassano* wyiechał z *Paryża*. — Hrabia *Daru*, Minister *Montalivet*, Pan *Merlin Douay* i inni zwolennicy *Bonapartego* maią ciężki inkwaterunek. Xiężna *Angouleme* lada dzień tu spodziewana.

Król i obcy Monarchowie byli dnia 14. na wielkiey operze.

Przybyli tu Królewsko-Pruski Kanclerz Stanu Xiążę *Hardenberg* i Królewsko-Pruski Minister, Baron *Humboldt*. — Miasta *Lille* i *Lugdun* poddały się. — Xiążę *Oranii* przybył wczoray. — Rodzina *Bonapartego* opuściła *Paryż*. — Generał *Reille* ściśle iest strzeżony w pałacu Gubernatora *Paryża* Barona *Müffling*.

Davoust i *Suchet* poddali się z swemi woyskami.

Miasto tuteysze zapłacić miało 100 millionów Franków kontrybucyi, lecz przez wspaniałomyślność Monarchów sprzymierzonych,

na usilne Króla wstawianie się, zniżoną została na 8. millionów.

Słychać, że między Xięciem *Wellingtonem*, a Królewsko-Duńskim Posłem, Generałem *Waltersdorff*, zawartą została konwencya względem korpusu woyska Duńskiego, które się ma złączyć z woyskiem Xięcia *Wellingtona*.

Dnia 19. Lipca.

Król Jmć przesłał obcym Monarchom order *S. Ducha*.

Cały sztab główny woyska Angielskiego, złożony z więcey 300 Generałów, Pułkowników i t. d. oddał Królowi dnia 17. swą atencyą. Xiążę *Wellington* znaydował się na czele. Król przyiął to liczne grono z wielkim szacunkiem. Każda osoba imiennie Mu była przedstawiona. Król miał na sobie order Podwiązki.

Ze wszech stron nadsełaią oświadczenia wierności.

Od nieiakiego czasu daie się widzić na przechadzkowych ulicach wiele osób, noszących czerwony gozdzik w dziurce guzikowey. (To samo robili trzpioty Paryzkie, gdy *Bonaparte* utworzył wstęgę legii honorowey.)

Hiszpanie otrzymali rozkaz, ażeby szanowali territorium Francuzkie. Dnia 9. stanęło w *Baionie* zawieszenie broni między woyskiem Hiszpańskiém a Francuzkiém. Tylko w *Burdegali* trwa iescze niespokoyność. Miasto całe przychylne iest Królowi, osada zaś iescze się dąsa.

Dnia 16. weszło tu wiele woyska Austryackiego. Cesarz Rossyiski, maiąc na sobie Austryacki mundur swego pułku, oglądał ie z Cesarzem Austryackim.

Z sali Marszałkowskiey w zamku Tuileryiskim wyniesiono portrety Marszałków *Davousta* i *Neyia*. Portret *Murata* pozostał do tego czasu. *Ney* przeiechał dnia 5. przez *Lugdun*, udaiąc się do *Szwaycaryi*. Xiążę *Bassano* udaie się do *Weimar*. (Podług innych wiadomości do *Włoch*, gdzie zostawać będzie pod dobrym dozorem.) Pani *Ludwikowa Bonaparte* wyiechała dziś z *Paryża*. — *Orlean* znayduie się w mocy Sprzymierzonych.

Prócz wiadomości o poddaniu się *Bonapartego* okrętowi Angielskiemu *Bellerophon*, żadnych późnieyszych pisma publiczne niezawieraią.

Muzyka bez instrumentów.

Przybyła w tych dniach Kompania zaleca się Wysokiey Szlachcie i Szanowney Publiczności muzyką bez instrumentów, naśladuiąc Klarynety, Puzony, Fagoty i t. p., oraz mimicznem gestowaniem różnych oper. Gdy muzyka ta iescze tu nigdy niebyła słyszaną, spodziewamy się przezto sprawić prawdziwą zabawę Sz. Publiczności. Mieszkamy w oberży P. *Wolfa Jareckiego* na Wilhelmowskiey ulicy.

Doniesienie. Świeżey dobrey dubeltowey wiśniowey wódki, kwarta po 10 dgr., świeżego przedniego malinowego likieru, kwarta po 24 dgr., podobnież przedniego likieru cynamonowego, kwarta po 18 dgr. i likieru syleryinego, kwarta po 18 dgr.; każdego czasu dostać można w wielkich i małych ilościach na ulicy Dominikańskiey Nro. 371. u

D. G. Baahrt.

Doniesienie. 95. sztuk próżnych beczek po większey części nowych, mierzących 36 - 40 - 60 do 120 garncy, (nie dawno wypróżnione,) z których iedna część z żelaznemi obręczami, dostać można za pomierne ceny na ulicy Dominikańskiey Nro. 371.

Doniesienie. Wino Węgierskie we wszystkich gatunkach, wino Burgońskie, wielka butelka po złot. 4, iako też świeży prawdziwy Angielski Porter i piwo Angielskie nayprzednieyszego gatunku dostać można w rynku Nro. 57.

u *St. Powelskiego* i Komp.

D O D A T E K
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 61.

Z Poznania d. 2. Sierpnia. —

JPan *Bernard Romberg*, Wiolonczellista, którego głośna sława we wszystkich kraiach sprzyiaiących kunsztom, była nam powodem do zwrócenia w przeszłey gazecie uwagi czytelników naszych na przybycie iego do tuteyszego miasta, da Koncert w dniu dzisieyszym na teatrze. Nie może bydź przyiemnieyszego wstępu do iutrzeyszey powszechney uroczystości, jak niebiańską harmonią tonów tego polubieńca Euterpy. — Wydany w tey mierze afisz, obeymuie następuiące szczegóły:

1) Simfonia Mozarta;
1) Koncert Szwaycarski na Basytli, ułożony i grany przez *Bernarda Romberga;*
3) Aria Soprano Righiniego w towarzystwie Basytli, śpiewana przez iednę Amatorkę;
4) Waryacye ze śpiewów narodowych, na Basytli, ułożone i grane przez *Bernarda Romberga;*
5) Chór z oratorium Haydna: *Stworzenie świata;*
6) Na konkluzyą: Andante i Polonez, na Basytli, ułożone i grane przez *Bernarda Romberga.*

Życzemy temu wybornemu Artyście, ażeby dzisieysze iego przedsięwzięcie było dlań zachęceniem do częstszego odwiedzenia tuteyszego miasta.

TRAKTAT DODATKOWY,

tyczący się miasta Krakowa, iego okręgu i konstytucyi, między Dworami, Rossyiskim, Austryackim i Pruskim.

My ALEXANDER Pierwszy z Bożey łaski, Cesarz i Samowładzca wszech Rossyi, Moskwy, Kijowa, Włodzimierza, Nowogrodu, Car Kazanu, Car Astrachanu, Król Polski, Car Syberski, Car Chersońsko-Taurycki, Pan na Pleskowie i Wielki Xiąże Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandski, Xiążę Estoński, Inflantcki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Karelski, Twerski, Jugorski, Permiyski, Wiatcki, Bułgarski i innych. — Pan i Wielki Xiążę niższego Nowogrodu, Czerniechowski, Rezański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Belo-Oserski, Udoryicki, Obdoryiski, Kondynyiski, Witebski, Mścisławski, Panuiący nad całą stroną Północną, Pan Iweryi, Kartalinii, Georgii, i Kabardyi, Xiążę udzielny i Panuiący nad Xiążętami Czerkasów, Gorskich i innych, Następca Nowergii, Xiążę Sleświcko-Holsztyński, Stormaryi i Ditmarsen, Oldenburgski etc. etc. etc. Wiadomo czynimy ninieyszém, iż za wspólnym układem między Nami, N. Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim i N. Królem Pruskim, przez naszych wspólnych Pełnomocników, na mocy danego im pełnomocnictwa, zawarty i podpisany został w Wiedniu dnia 21. Kwietnia (3. Maja) r. b. traktat, który słowo w słowo brzmi iak następuie:

W IMIE NAYŚWIĘTSZEY I NIEROZDZIELNEY TROYCY.

N. Cesarz Wszech Rossyi, N. Cesarz Austryi i N. Król Pruski, stósownie do artykułu traktatów ich wzaiemnych, tyczącego się neutralności, wolności i niepodległości miasta Krakowa i iego okręgu, chcąc te dobroczynne zamiary przywieśdź do skutku, miano-

wali tym końcem, N. Cesarz wszech Rossyi, JP. *Jędrzeia* Hrabię *Razumowskiego*, swego aktualnego taynego Konsyliarza, Kawalera orderu S. Jędrzeia. etc. etc. N. Cesarz Austryi, JP. *Klemensa*, *Wacława*, *Lothaire*, Xięcia *Metternich*, Winneburg-Ochsenhausen, Kawalera złotego runa, etc. etc., a N. Król Pruski Xięcia *Hardenberg*, swego Kanclerza Stanu, Kawalera wielkiego orderu orła czarnego, etc. etc., którzy zamieniwszy swoie pełnomocnictwa, za ważne i w przyzwoitey formie uznane, zgodzili się na następuiące artykuły.

Artykuł I. Miasto Kraków wraz z swoim okręgiem uważane będzie na wieczne czasy, za miasto wolne, niepodległe, i ściśle neutralne pod protekcyą trzech wysokich Stron kontraktuiących.

Art. II. Okrąg wolnego miasta *Krakowa*, mieć będzie za granicę na lewym brzegu *Wisły* linią, która zaczynaiąc się od wsi *Wolica* przy uiściu strumienia, który przy tey wsi wpada w *Wisłę*, póydzie w górę tegoż strumienia przez *Cło*, *Kościelniki*, aż do *Czulice*, tym sposobem, iż te wsie należyć będą do okręgu wolnego miasta *Krakowa*. Z tamtąd idąc wzdłuż granicami wsi, linija prowadzoną będzie przez *Dziekanowice*, *Garlice*, *Tomaszów*, *Karniówice*, które również pozostaną w okręgu *Krakowa*, aż do punktu, gdzie zaczyna się granica odłączaiąca powiat *Krzeszowicki* od *Olkuskiego*. Daley taż linia ciągnąć się będzie granicą brzegiem wspomnionych dwóch powiatów, aż do granicy Szląska Pruskiego.

Art. III. N. Cesarz Austryi, chcąc ze swey strony przyłożyć się do ułatwienia związków handlownych i dobrego sąsiedztwa, między Gallicyą i wolném miastem *Krakowem*, nadaie nadbrzeżnemu miastu *Podgórze* na wieczne czasy przywileia wolnego miasta handlowego, iakich używa miasto *Brody*. Ta wolność handlu, rozciągać się będzie do obwodu pięciu set sążni, poczynaiąc od rogatek przedmieść miasta *Podgórze*. W skutku tego wieczystego zezwolenia, które iednakże nie może naruszać praw Samowładności Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiey Mości, komory Austryackie ustanowione będą za wspomnionym obwodem. Nie będzie w nim również żadnego zakładu woyskowego, mogącego zagrażać neutralności *Krakowa*, lub strudniać wolność handlu, ktorego używania, Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolska Mość dla miasta i obwodu *Podgórza* dozwala.

Art. IV. W skutku powyższego przychylenia się, Jego Cesarsko Królewsko-Apostolska Mość postanowił również dozwolić miastu *Krakow* opierać swe mosty o prawy brzeg *Wisły*, w mieyscach, przez które miało zawsze kommunikacyą z *Podgórzem*, i tamże swemi statkami przytykać. Utrzymywanie brzegu, tam gdzie iego mosty będą przyhaczane, lub przymocowane, należy do wspomnionego miasta. Obowiązane iest również utrzymywać mosty iako i statki, czyli promy w porze, w którey mosty stać nie mogą. Gdyby iednak w tym względzie, iaka opieszałość, zaniedbanie, lub niechęć w służbie okazać się miała, trzy dwory po przekonaniu się o tém, ułożą się o sposób administracyi na rachunek miasta, któryby nadal wszystkim tego rodzaiu nadużyciom zapobiegł.

Art. V. Zaraz po podpisaniu ninieyszego traktatu, mianowana będzie Kommissya wspólna z równey liczby Kommissarzów i Inżynierów złożona, dla wytknięcia na ziemi linii demarkacyiney, ustawienia słupów, oznaczenia kątów pomierczych, i zdięcia czyli wygotowania mappy, z opisaniem mieysc, aby w żadnym przypadku, nie było na przyszłość trudności, ani wątpliwości w tey mierze. Słupy oznaczaiące okrąg *Krakowa* będą numerowane, i oznaczone herbami Mocarstw ościennych i wolnego miasta *Krakowa*. Gdy granice kraiu Austryackiego na przeciwko *Krakowa*, formuią się przez *Thalweg Wisły*, przeto słupy Austryackie postawione zostaną na prawym brzegu tey rzeki. *Rayon*, zawieraiący obwód *Podgórza* za wolny dla handlu uznany, oznaczonym będzie osobnemi słupami z herbem Austryackim i z napisem: *Wolny okrąg dla handlu*.

Art. VI. Trzy dwory obowięzuią się szanować i rozkazać szanowanie w każdym czasie neutralności miasta wolnego *Krakowa* i iego okręgu. Żadna siła zbroyna, nie będzie mogła bydź nigdy, i pod żadnym pozorem tamże wprowadzona.

Na wzaiem rozumie się i wyraźnie postanawia, iż miasto wolne *Kraków* z okrągiem swoim, niedozwoli żadnego schronienia i opieki, zbiegom, dezerterom, i osobom przez prawo poszukiwanym, a należącym do kraiów którego z trzech Mocarstw kontraktuiących, i że na żądanie władz przyzwoitych, takowe osoby aresztowane, i bez zwłoki pod mocną eskor-

tą wydane będą straży, do odebrania ich na granicy wyznaczonéy.

Art. VII. Trzy dwory zatwierdziwszy konstytucyą, którą ma się rządzić miasto wolne *Kraków* ze swoim okręgiem, a która tu dołączona składa część niniéyszych artykułów, takową konstytucyą biorą pod wspólną gwarancyą. Obowiązuią się prócz tego, delegować każdy z nich iednego Kommissarza do *Krakowa*, dla działania wspólnie z Kommissyą tymczasową i mieyscową, z osób wyborowych pomiędzy urzędnikami publicznymi lub innymi ze sposobu myślenia dobrze znanemi, złożoną. Każde z trzech Mocarstw wybierze tym końcem iednego kandydata któréy z trzech klass, szlachty, duchowieństwa, lub mieszczan. Prezydencya w téy Kommissyi odbywać się będzie tygodniami i na przemiany przez iednego z Kommissarzów trzech dworów. Los ustanowi pierwszą prezydencyą, a Prezes używać będzie praw i attrybucyi do tego stopnia przywiązanych. Kommissya ta, zatrudni się rozwinięciem wspomnionych zasad konstytucyinych, i ich zastósowaniem. Również mianować będzie na pierwszych Urzędników tych, którzyby przez wysokie Strony kontraktuiące nie byli do Senatu mianowani, a których sobie nominacyą z osób znanych, na ten pierwszy raz zastrzegły. Zaymie się podobnież wprowadzeniem w czynność i działanie nowego Rządu miasta *Krakowa*, i iego okręgu. Rozpozna bezpośrednie teraźnieyszą administracyą i będzie umocowaną uczynić wszelkie odmiany iakichby dobro publiczne, aż do ukończenia stanu rzeczy tymczasowego, wymagało.

Art. VIII. Konstytucya wolnego miasta *Krakowa* i iego okręgu, nie daie mu prawa ustanawiania komor, dozwala mu przecież wolnego pobierania opłat od rogatek i mostowego.

Art. IX. Dla ustanowienia iednakowego prawidła w pobieraniu opłaty tegoż mostowego i rogatkowego przez miasto wolne *Kraków*, która do ciężaru zastósowaną bydź powinna, umówiono się, iż Kommissya w Artykule 7. wzmiankowana, ułoży stałą i ogólną w tey mierze taryffę. Wspomniona taryffa obeymować tylko będzie opłatę od ciężarów, bydła rogatego, koni pociągowych i wszelkiego inwentarza, nigdy iednak od ludzi, wyiąwszy w czasie przewozu statkami.

Bióra poborowe ustanowione będą na lewym brzegu *Wisły*.

Taż sama Kommissya, ustanowi również prawidła tyczące się kursu monet.

(Dalszy ciąg następnie.)

Uwiadomienie. Bywszy Administrator maiętności *Osieczny*, posiadaiący Niemiecki i Polski ięzyk, tak w pisaniu, iakoliteż w mówieniu, rekommenduie się JWW. i WW. Panom, do układania rachunków administracyinych, lub też na Ekonomią Administracyiną; doskonałość co się dotycze rachunków i ekonomii, udowodni zaświadczeniami. Mieszka teraz w *Osiecznie*.

Rhode.

Doniesienie. Rzadkiego gatunku Fortepian *Wiedeński* może bydź nabyty, u

J. Horn et Freudenreich.

Do zadzierżawienia.

Na terminie powtórnym dnia 9. Sierpnia 1815 roku o godzinie 9tey przed południem w zamku miasta *Osieczny*, więcey daiącemu, i przybicie otrzymuiącemu, w trzechletnią dzierżawę od S. Jana r. b. do tegoż czasu 1818 propinacya wypuszczona będzie, iako to:

1) Gorzelnia w zamku, z iednym garncem kompletnem; i dla drugiego mieyscem do wmurowania;
2) Propinacya wódki i piwa w *Osiecznie* i zamku.
3) Mielcuch z niektóremi stakami, suszarnią i słodownią;

za natychmiastną wypłatą, w monecie kurs maiącey zalicytowaney summy. Licytuiący ochotę maiący do zadzierżawienia quaest. propinacyi, niech się na terminie powyższym zgłoszą.

Co zaś do warunków licytacyi, zechcą się zainformować każdego czasu w *Osiecznie* u W. *Jana Juraczewskiego*, Posessora tegoż miasta. O czym Szanowną Publiczność niniejszym uwiadomia.

Osieczna dnia 24. Lipca 1815.

Jozef Osięgłowski,
Komornik Sądu Pokoiu Powiatu Wschowskiego.

Kopia.

Działo się w Poznaniu dnia 17. Czerwca 1815.

Na wezwanie *Michała Brzozowskiego*, dóbr *Czechowa* i *Jarząbkowa*, w Powiecie Gnieźnińskim

położonych, Dziedzica, tu w *Poznaniu* mieszkaiącego, przez wyrok Trybunału pod dniem 9. b. m. na illacyą wydany, do zapozwania wszystkich pretensyą iakową do *Jozefa Wrońskiego*, Pisarza Aktowego Powiatu Miedzyrzeckiego, tak przez pisma publiczne iako też przez przybicie na drzwiach Sądowych upoważnienia maiącego, od którego *Nepomucen Sobocki*, Patron Trybunału, w *Poznaniu* na Garbarach pod Nrem 392 mieszkaiący, stawać będzie.

Ja *Marcin Nowakowski*, Woźny przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego, I. Instancyi, immatrykulowany dnia 1. Sierpnia 1812 r., w *Poznaniu* na ulicy Wodney pod Nrem 168 mieszkaiący,

zapozwałem wszystkich, którzyby mieli iakową pretensyą z urzędowania do *Józefa Wrońskiego*, Pisarza Aktowego Powiatu Miedzyrzeckiego, szczególniey z lat, na które kaucya przez powoda zeznana, rozciąga się, to iest: od dnia 31. Sierpnia 1808. do 31. Sierpnia 1811., aby się stawili na audyencyi Trybunału naydaley we trzy miesiące od ogłoszenia przez pisma publiczne ninieyszego zapozwu rachuiąc, tu w *Poznaniu* w mieyscu zwyczaynêm posiedzeń Sądowych odbywaiącey się, dowody, iakieby mieli na poparcie pretensyi swoiey do *Jozefa Wrońskiego*, Pisarza, z urzędowania pochodzącey, szczególnie z lat, na które kaucya ręczona była, to iest: od 31. Sierpnia r. 1808. do 31. Sierpnia roku 1811., rozciągaiącey się, kommunikowali, Patrona ustanowili, oppozycyą stósownie do prawa i do reskryptu Ministra Sprawiedliwości w *Warszawie* dnia 26. Lipca r. 1812 wydanego przeciw wymazaniu kaucyi na d. 31. Sierpnia r. 1808. przez powoda za *Jozefa Wrońskiego*, Pisarza Aktowego Powiatu Miedzyrzeckiego, przed Urzędem Pisarstwa Aktowego Powiatu Gnieznińskiego, Ur. *Ozdowskim*, urzędownie zeznaney, w księgi hypoteczne dóbr *Jarząbkowa* i *Czechowa* wciągnioney, zanieśli, inaczey gdy tego nieuczynią w przeciągu 3ch miesięcy, powod sądzić będzie, iż nikt do tegoż *Jozefa Wrońskiego*, Pisarza, z urzędowania żadney pretensyi niema i stósownie do reskryptu Ministra Sprawiedliwości wyżey z daty wyrażonego, oraz wyroku Trybunału pod dniem 9. Czerwca r. b. zapadłego, sprawę tę sposobem illacyi na audyencyi Trybunału wniesie i zniesienia kaucyi pod dniem 31. Sierpnia roku 1808. za *Jozefa Wrońskiego*, Pisarza, urzędownie zeznaney, oraz wymazania iey z ksiąg hypotecznych dóbr *Jarząbkowa* i *Czechowa*, zaocznie dopraszać się będzie.

Kopią ninieyszego pozwu przybiłem na drzwi Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, tudzież kopią na drzwi Sądu Pokoiu Powiatu Poznańskiego. Co urzędownie zaświadczam

Poznań (podp.) *M. Nowakowski*, d. 19. Czerwca 1815 r. Woźny T. C. D. P.

OBWIESCZENIE.

Podaie ninieyszém do wiadomości, iż na dniu 29. Wrześn. r. z. znaleziono nieżywą niewiastę w boru Kawieckim, w Powiecie Krobskim, o 40 kroków od drogi z wsi *Sowiny* do wsi *Kawcza* prowadzącey, w krzakach laskowych, w znak leżącą, miała na sobie białą sukienkę kartunową, spodnik szary zielonawy, i koszulę lnianą, bez pończoch i trzewików, sukienkę miała na głowę założoną, i po rozwinięciu teyże znalazło się, że iedna ręka pod głową, druga przy głowie leżały, włosy także iuż odgniłe przy głowie znaydowały się. Miała przy sobie kieszeń w którey szpilniczka znaydowała się. Niewiasta ta wcale nieznaioma, i w czasie znalezienia iuż zupełnie przez robaków ciało stoczone było, przeto wzywa Sąd swóy Szanowną Publiczność, ażeby ieżeli iakąkolwiek kto wiadomość posiada o przyczynie śmierci tey znalezioney nieżywey niewiasty, by tey Sądowi swemu niebawnie udzielić raczył.

Wschowa dnia 17. Lipca 1815 roku.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Wschowskiego.

List gończy. Parobek Andrzey Niespodziany, z wsi Stołężyna, obwiniony o zabicie Walentego Harki, parobka z Podolina, znalazł sposobność przed aresztowaniem onegoż do ucieczki. Tenże Andrzey Niespodziany iest synem sołtysa z Stołężyna, liczy lat około 24 wieku swego, iest wzrostu wysokiego, twarzy pociągło-chuderlawey, trochę ospowatey, nosa dużego, włosów ciemnych. Miał na sobie w dniu popełnionego zabóystwa suknią iasno-niebieską sukienną, kaftan sukienny granatowy, czapkę z siwym barankiem i boty.

Wzywamy przeto wszystkie Władze kraiowe, aby pomienionego Andrzeia Niespodzianego śledzić, wyśledziwszy aresztować i onegoż pod pewną strażą Sądowi naszemu, lub też do więzienia Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego odesłać kazały.

Wągrowiec dnia 22. Lipca 1815.

Wydział Policyi Sądu Pokoiu Powiatu Wągrowieckiego.

Lewandowski, Ziemski.